

PRZEGŁĄD CERAMICZNY

Rocznik I. „Przegląd Ceramiczny“, Rocznik II. III. i IV. „Przewodnik dla ceglarzy.
wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca.

Redaktor: Inżynier **Karol Rolle.**

Przedpłata roczna:

10 Kor. = 5 rsr. = 10 mk. = 12 fr.

Prenumeraty mniejszej jak roczna
nie przyjmuje się.

Zeszyt pojedynczy 50 hal.

Wydawcy: Wład. Poturański i inż. Karol Rolle.

Adres Administracji i Redakcyi:

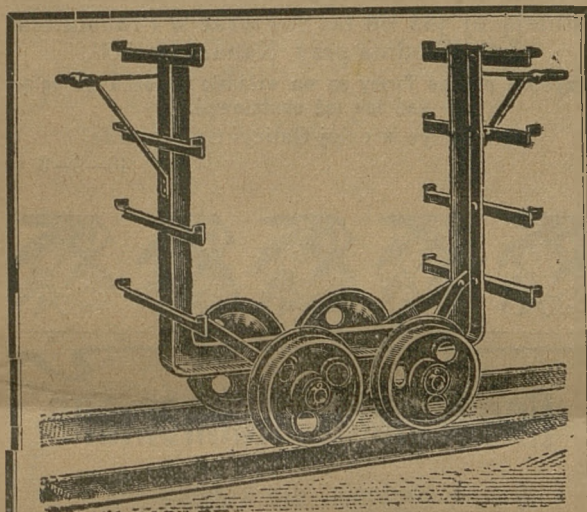
Podgórze, św. Floryana 5.

Cena ogłoszeń wynosi:

za cm.² 6 hal., Cała strona 20 k.,
1/2 strony 12 k., 1/4 str. 7 k., 1/8 str.
4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu
10%, 12-krotnem 15%, 18-krotnem
20%, 24-krotnem 25% opustu.

Prenumeratę na Królestwo i Cesarstwo przyjmuje: E. Wende i Sp. Warszawa, Krak. Przedm. 9.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przegl. ceram.“



Kolejki wązkotorowe

do eksploatacyi lasu i torfu, dla cegielni, tartaków, cukrowni, gospodarstw rolnych, przedsięwzięć budowlanych i t. p.

dostarcza i urządza:

E. Giełdziński

LWÓW ul. Jagiellońska l. 3.

(w gmachu wiedeńskiego Banku Związk.).

Kupno i najem:

Lokomotywy, szyny, tory przenośne i stałe, wózki rozmaitej konstrukcyi, tarcze obrotowe, rozjazdy, złożenia osiowe, koła, łożyska, śruby, lasze, gwoździe i t. p.

Katalogi, kosztorysy i rysunki darmo i oplatnie.

Nowy i używany materiał, jakoteż części zapasowe
zawsze na składzie. Wynajmuje koleje kompl. urządzone.

Specjalny oddział dla maszyn i kłozetów torfowych.

Treść Nr. 18: Wojna o cegielnię. — Ceramika polska (Ciąg dalszy). — O środkach transportowych (dokończ.) — Kiedy i gdzie zakładać cegielnie. — Pytania. — Rozmait. tech. — Ogłoszenia.

Wojna o cegielnię.

W numerach 10 i 11 „Przeglądu“ pomieszczono głosy, pojawiające się w prasie codziennej krakowskiej a dotyczące projektu gminy Płaszowa, gminy położonej w sąsiedztwie Podgórza, budowy cegielni kosztem i na rachunek gminy. Głosy te są słabem odbiciem wojny, prowadzonej od pół roku w tej dotychczas cichej gminie, a powodem wojny jest uchwała rady gminnej zdaje się na wiosnę b. r. zapadła, by celem zwiększenia dochodów gminnych a przez zużytkowanie pokładów gliny na własnych gruntach, zbudować dużą, postępowo urządzoną fabrykę dachówek.

Ponieważ gmina własnych funduszków nie posiada, względnie wcale nie wystarczające przeto uchwała obejmowała zarazem i zaciągnięcie pożyczki na ten cel w kwocie 100,000 koron.

I teraz rozpoczyna się walka.

Przeciw tej uchwale powstaje pewna część mieszkańców gminy, a sprzeciw swój motywują ci niezadowoleni obawą, by mieszkańcy gminy, gwarantujący zwrot pożyczki rzecz prosta dodatkami gminnymi, w razie niepowodzenia przedsiębiorstwa nie zostali narażeni na ruinę majątkową.

Wnoszą też zatem ci niezadowoleni przez cały czas aż do dni ostatnich cały szereg rekursów w rozmaitych formach do wszelkich możliwych władz: rady powiatowej, starostwa, wydziału krajowego, mini-

sterstwa a nawet postarali się o interpelację w parlamencie. Mimo tego sprawa ciągle posuwa się naprzód, a to dzięki zabiegom marszałka powiatowego p. Karola Czeczka, którego odrazu stanął po stronie rady gminnej i ciągle jej idzie na rękę w usuwaniu ciągle piętrzących się trudności.

Nie wchodząc w to, po czyjej stronie jest słuszność, czy po słabszej, po stronie tych mieszkańców, bojaźliwie patrzących na wznoszące się mury fabryki, jako na fortecę, z której wkrótce, wedle ich mniemania, padną na gminę mnogie strzały niepowodzeń i klęsk, czy po stronie mocniejszych, choćby dlatego, że reprezentujących większość, bo rady gminnej, obdarzonej zaufaniem większości mieszkańców, a w dodatku protegowanej i popartej przez marszałka rady powiatowej, a więc naczelnika instytucji, powołanej do kontroli, pragnę obecnie obiektywnie rozstrząsnąć zdania za i przeciw, jakie się pojawiły w przytoczonych powyżej dziennikach krakowskich.

Obóz niezadowolonych znalazł miejsce na swe skargi w „Nowej Reformie“. W artykule w tem czasopiśmie pomieszczonym znajduję kilka faktów, które wymagają pełnego wyjaśnienia lub sprostowania.



Dlaczego kupować zagranicą? Czy ma Pan piasek?

Dostajesz Pan wszystkie maszyny i formy do wyrobów cementowych a mianowicie: prasy, stoły do wyrobu dachówek, podkładki prasowane i lane, matryce i szablony, formy do rur, farby, oleje, młynki do mieszania farb z cementem, podanie sposobu co do tych wyrobów i t. d. we

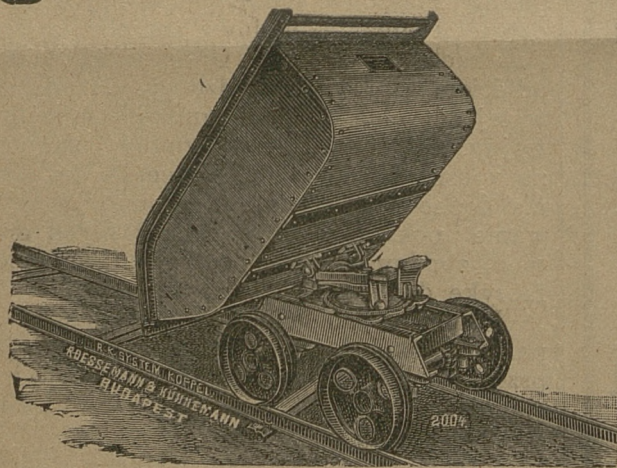
Fabryce maszyn ENDLERA

(istniejącej już od lat 20) teraz w Pfaffstätten obok Wiednia przy Kanale Nr. 106.

Wszystkie podane formy są na składzie i można je oglądać lub też obstałować.

Referencye z całej Galicji na życzenie.

46-9-3



Roessmann i Kühnemann

oddział dla kolejek

wąskotorowych **ARTURA KOPPELA**

LWÓW, ul. Jagiellońska 12, I. p.

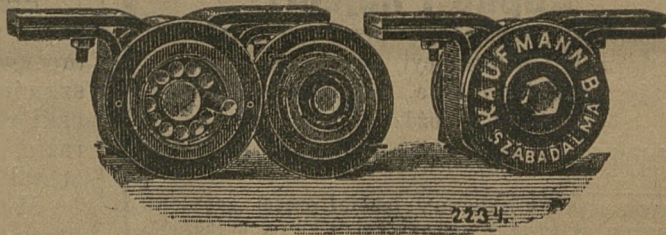
Telefonu Nr. 627.

REPREZENTANT

Juliusz Weiss.

45-9-2

Dostarczają jako specyalność
wszelkie materyały dla
kolejek wąskotorowych
cegielnianych.



A więc prawda, że p. Karol Czezc, właściciel Bierzanowa, posiadacz cegielni w Płaszowie dzierżawionej przez p. Rotchirza, a dawniej fabryki dachówek, dziś należącej do kompleksu zakładów Spółki płaszowskiej, otrzymał koncesję ze Starostwa w Podgórzu na budowę fabryki dachówek na gruntach do gminy Płaszowa należących. Dotychczas koncesya ta jest własnością p. Czezcza, choć jest publiczną tajemnicą, że fabrykę buduje gmina własnym kosztem. Ponieważ o koncesję ubiegał się p. Czezc, przeto wszelkie zarzuty, skierowane przeciw budowie fabryki przez gminę formalnie były bezprzedmiotowymi.

Przyznać należy p. Czezcowi, że bardzo dużo musiał poczynić starań, by usunąć przeszkody, jakie czyniła wojskowość budowie w tym miejscu fabryki, a to ze względu na rejon fortyfikacyjny, jakim dana przestrzeń jest objęta. Rzecz cała zakończyła się rewersem demolacyjnym. Ten rewers przeraża i tak już dostecznie przerażonych mieszkańców Płaszowa, zdaje mi się jednak, zupełnie niesłusznie. Rewers taki ciąży na wielu domach i fabrykach w okolicy Krakowa, a gdyby mieszkańcy tego miasta w obawie skutków tego rewersu, — zburzenie budynku na żądanie wojskowości, — nie stawiali domów ani zakładali fabryk, smutno by wyglądała okolica nadwiślańskiego gro-

du. Rewers ten uważać należy za nieprzyjemną formalność.

Żałuję, że nie znam „szeregu zarzutów“ podanych do protokołu przy komisji. Każdy z nich podobno był bardzo ważnym, ale dla mnie o tyle byłyby one ciekawe, poznałbym bowiem podstawy, na jakich opierają się przeciwnicy budowy fabryki, twierdząc, że przedsiębiorstwo to skazane jest z góry na niepowodzenie.

Niektóre zarzuty zdaje się są pomieszczone w omawianym artykule w „Nowej Reformie“. I tak przypominam, że przeciwnicy twierdzą, iż gmina „ma zaledwie siedmiorogowy kawałek pastwiska, z którego materiał mógłby być do wyrobu cegły i dachówki użyty“.

Twierdzenie to zdaje się nie jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Gmina ma posiadać pastwisk nie 7 ale dziesięćkroć tyle morgów, mnie podano wykaz trzech parcel (1.389, 1.635 i 309) obejmujących razem 24 $\frac{1}{4}$ morgów, które to grunta tylko na razie mają służyć do eksploatacji gliny. Wprawdzie z parceli pierwszej, obejmującej prawie 12 morgów znaczna część jest już niestety wyeksploatowana, a to przez cegielnię Jakóba Grünberga, któremu gmina przez dłuższy czas eksploatację gliny wydzierżawiała, również i budowie fabryczne zajęły znaczny kawał, wreszcie kawałeczkami sprzedano rozmaitymi czasy prywatnym posiadaczom, zawsze jednak liczyć można, że gmina na pierwsze potrzeby fabryki ma około 20 morgów gruntu glinianego.

Zastrzedz się tu muszę, że o ile znam parcelę, na której stawia się obecnie fabryka, innych gruntów nie znam, i podaję te szczegóły na wiarę moich informatorów.

Dalej twierdzi opozycja, że „pokład... gliny jest tak cienki, że nigdzie nie dochodzi nawet metra głębokości“ (zapewne grubości). A tego się już nie powinna twierdzić, bez stwierdzenia tego ważnego bardzo szczegółu z całą ścisłością. — Argument ten, o ile byłby prawdziwy, druzgocząco działa na całe przedsiębiorstwo, o ile jednak okazałby się niezgodny z prawdą, osłabiłby z natury rzeczy dalsze argumenty opozycji.

Jakżeż się ma sprawa w rzeczywistości? Muszę tu przedewszystkiem stwierdzić, że badań szczegółowych na całym terenie nie przeprowadzałem.

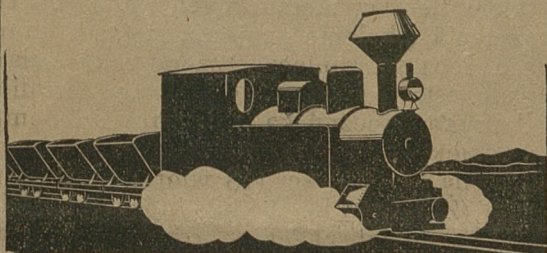
Niestety, dziwna to historia, ale powtarzająca się niemal w każdym wypadku; gdy się zakłada u nas fabrykę dachówek lub cegieł, prawie nigdy nie bada się ilości

Koleje wązkotorowe

sprzedaje i wypożycza

Węgierska Fabryka wagonów i maszyn

Tow. akcyjne w Raab.



Reprezentacja dla Galicji i Bukowiny

Eifermann i Ska. Lwów.

Skład fabryczny artykułów technicznych, rur parowych gazowych, wiertniczych, wodociągowych, motorów benzynowych, spirytusowych i gazowo ssących.

22—24—12.

materyału, oceniając to „na oko“. Takie powierzchowne oszacowanie bardzo często zawodzi, a zawód w ciągu rozwoju fabryki daje się dotkliwie we znaki.

I tutaj powinna była gmina, działając roztropnie, zanim powzięła stanowczą uchwałę budowy fabryki, przedewszystkiem dać do oznaczenia ilość gliny a do zbadania jakoś jej. To się nie stało, i dziś można tylko to z ubolewaniem stwierdzić. Przystępuję do rzeczy,

Otóż grubość pokładu gliny bardzo dobrej, w wysokim stopniu plastycznej jest tam gdzie się to dało dotychczas skonstatować, a więc na wykopach poczynionych w czasie budowy, bardzo rozmaita, sięgającą od 0,60 do 1,90 metra. Stosunek, tu zachodzący, jest niejednostajny, że n. p. na długości wykopu 10 m. widzimy już te zmiany. Gлина osadzała się na falistym pokładzie piasku, tworząc dziś tak niejednolitej grubości płytkę glinianą.

Zatem z dotychczasowych doświadczeń wnosząc, można jako średnią grubość płyty glinianej przyjąć 1,25 m. Wszędzie pod 0,20 m. grubym pokładem wierzchnicy jest pokład około 0,30 m. grubej ciemnej, bardzo plastycznej gliny, potem idzie glina żółta a pod nią biały czysty piasek, jeszcze wszędzie poprzedzielany cienkimi warstwami gliny żółtej, bardzo piaszczystej. Ponieważ ten pokład spodni, ze względu na wysoką plastyczność gliny głównego pokładu, może być użyty do fabrykacyi, przeto średnią grubość płyty glinianej przyjmuję na 1,50 m. A że, jak to wyżej powiedziałem, powierzchnia gruntów pod eksploatację gliny przeznaczonych wynosi około 20 morgów czyli 115,000 m², dla pewności biorę nawet 100,000, zatem $100,000 \times 1,50 = 150,000$ m³ gliny ma fabryka na razie do rozporządzenia.

Licząc, że do wyrobienia 1000 dachówek trzeba 3 m³ gliny, łatwo obliczyć że $(150,000 : 3 = 50,000)$ rozporządzalny pokład gliny wystarcza do wyrobienia 50 milionów dachówek, a że fabryka ma wyrabiać 2 miliony dachówek rocznie, więc obecny pokład, ostrożnie rachując, wystarcza na 25 lat produkcji.

W ten sposób załatwiam się i z dalszym bardzo ważnym a tak nieścisłym twierdzeniem oponentów, „że przy przedsiębiorstwie... obliczonem na większą skalę, braknąć musi materyału za jakie 3 do 4 lat“. (D. n.)

Inż. Rolle.

Ceramika polska na wystawie krakowskiej. (Ciąg dalszy).

Pomiędzy oknami, w ramach drewnianych widzimy płytki posadzkowe wyrobu Towarzystwa akcyjnego zakładów ceramicznych „Dziwulskii Lange“ w Opocznie gubernii radomskiej (i Sławiańsku w gubernii charkowskiej).

Katalog zapowiada nam nadto i inne wyroby tej fabryki, mianowicie tafelki ściennne, oraz coś, objętego ogólną nazwą: wyroby z glinki ogniotrwałej. Niestety, jesteśmy ograniczeni tylko do płytek posadzkowych, innych wyrobów ta fabryka na wystawę nie przysłała. A szkoda, bo jeśliby to były rzeczy tak wykonane, jak te, co na wystawie widzimy, potrafiłyby one bardzo zainteresować naszych techników.

O fabryce w Opocznie czytamy w korespondencji p. Lud. Kossakowskiego, zamieszczonej w n-rze 6 „Chemika polskiego“ z r. 1904:

„Fabryka ceramiczna w Opocznie, otwarta w r. 1895, należała początkowo do pp. Dziwulskiego i br. Langego, — od roku zaś 1898, przeszła w posiadanie Towarzystwa akcyjnego „Dziwulski i Lange“. Towarzystwo w kilku lat po zawarciu powiększyło kapitał zakładowy (pierwotny 400 tysięcy), by otworzyć drugą fabrykę w Sławiańsku (gub. Chark.), w miejscu z tego względu bardzo dogodnem, że w bliskości znajdują się bogate pokłady najróżnorodniejszych glin, potrzebnych do fabrykacyi. Obecny nakład na powyższe fabryki wynosi przeszło milion rubli. Ze względu na bliskość glin nie trzeba sprowadzać do Sławiańska materyałów surowych, z wyjątkiem tlenków metalicznych i czasowo tylko skalenia (skaleni znajdują się tam na miejscu, lecz są zanieczyszczone rudą żelazną; na czystszy gatunek dotąd nie natrafiono). Fabryka opoczyńska pod tym względem jest w daleko gorszych warunkach; ma ona co prawda w bliskości (18 wiorst) dwa gatunki glin (Żarnów i Rozwady), których częściowo używa do fabrykacyi, sprowadza jednak koleją siwą glinę i ciemną ochrę z Parszowa (kilka wiorst od Skarżyska), kaolin, białą glinę i jasną ochrę z Popielni i z pod Sławiańska; piasek kwarcowy z Sitowia (wieś w bliskości Opoczna), skałę ze Szwecyi i tlenki metaliczne z Saksonii (jeden produkt sprowadzany z Niemiec). Z tlenków metalicznych w kraju dostać możemy jedy-

nie tlenku żelazowego. W ostatnim roku (1903) udało się dyrektorowi zarządzającemu p. J. A. Dziewulskiemu wydostać z Rosyi rudę chromową siwą, którą jednak fabryka zmuszona jest przerabiać na miejscu. Wszystkie urządzenia mechaniczne, początkowo sprowadzane z Czech, są już wyrobu miejscowego.

Obiedwie fabryki wyrabiają przeważnie posadzki terrakotowe różnych kolorów i desenii, gładkie i rzymskie; prócz tego bramówki, ścieki, stopnie, plintusy, gzymsiki i lićówki do wykładania ścian, — dodatkowo zaś cegłę ogniotrwałą szamotową, różne fasonowe wyroby szamotowe, (jak kamienie, płyty piekarskie, piecyki, mufle i t. p.) — porcelanowe nieglazurowane płyty bębnowe (cegłki klinowe) i kule porcelanowe. — Każda z tych fabryk wyrabia obecnie przeszło wagon (t. j. 1000 łokci kwadratowych) posadzek dziennie; wymiary posadzki — 166 mm t. j. 12 sztuk na łokieć kwadratowy lub 36 sztuk na metr kwadratowy.

Fabryka opoczyńska ma dwa kotły, z których jeden kornwalijski z rurami Galovaya (sto metrów powierzchni ogrzewalnej) jest czynny, drugi zaś bulierowy stoi w zapasie w razie czyszczenia pierwszego. Kocioł ten zasila parą maszynę parową 75-konną, która porusza pompy hydrauliczne, 4 gniotowniki (Kollergänge) i 10 bębnow żelaznych, wyłożonych cegłkami porcelanowymi, dalej dynamomaszynę do ładowania akumulatorów i pompę zasilającą kocioł w wodę. Pompy hydrauliczne (2 komplety) dające 80 i 250 atmosfer włączają wodę pod akumulatory mechaniczne (ciężary), a te cisną zawsze jednakowo na 8 pras posadzkowych.

Przywiedzione tu szczegóły o fabryce, dają miarę jej rozrostu, wyroby pomieszczone na wystawie świadczą o jakościowej sprawności fabryki.

Wyroby te są znakomite. Widziałem na kilku wystawach zagranicznych wyroby fabryk o światowej sławie, widząc wyroby fabryki opoczniańskiej, odczuwam, że często stosowane o naszych wyrobach „nieustępowanie ich w niczem zagranicznym“ tu przestaje być frazesem, mile łechcącym naszą dumę, ale staje się faktem.

Wyroby tej fabryki widzę po raz pierwszy. Więcej o nich słyszałem, nie sądziłem jednak, żeby były tak przedniej jakości.

Dla fabryki dobrze usposabiała jedna okoliczność. Oto pod względem artystycznym

starala się ona o ciągle wzory, i te starania czyniła na bardzo dobrej drodze, bo sposobem konkursów. Przez to zainteresowała odnośną technikę szerokie koła artystów, zachęconych do współudziału w konkursie na pozór łatwym zadaniem, a nadto sowitą zawsze nagrodą pieniężną. Konkursy fabryki cieszyły się znacznym uznaniem, i gdy niejednokrotnie inne konkursy odkładają terminy, ze względu na brak nadesłanych prac, tu działo się wprost przeciwnie, na konkurs nadsyłano prac masami, że sędziowie konkursowi mieli i trudne i wdzięczne zadanie.

Głównem zadaniem fabryki było przez te konkursy uzyskanie do dekoracji wzorów o motywach swojskich. Udało się to w zupełności, i fabryka dziś używa w pełni tych motywów, tak miłych dla naszego oka, a tem miłszych, że nie banalnych, oryginalnych i naszych.

Leży przedemną albumik, zawierający kilkadziesiąt wzorów posadzek wyrobu Tow. akc. Dziewulskiego i Langego. Mam sposobność przez to poznać wielką różnorodność tych wzorów, od zwykłych szachownic dwukolorowych do bardzo ładnych i bogato barwnych dywanów (n. p. wzory od n-ru 459 począwszy). Na końcu albumu widzimy pięć wzorów osiągniętych przez konkurs z r. 1904 (pisałem o nim w I roczniku naszego pisma). Z tych n. p. bardzo miły dla oka i bardzo spokojny, oznaczony n-rem 481 znajduje się na Wystawie.

Bardzo oryginalny jest wzór 482 i secesyjny kwiatowy wzór 483.

Prócz gładkich, mamy też cały szereg wzorów posadzek mozaikowych.

Przejdziemy do strony technicznej tych wyrobów. Świadectwa, jakie mam pod ręką, mówią wyraźnie na korzyść fabrykatów opoczniańskich.

I tak laboratorium mechaniczne Instytutu inżynierów, komunikacji w Petersburgu czyniło porównawcze badania płytek opoczniańskich, mettlachowskich i kwarcytz szoksztyńskiego i stwierdziło, że tafelki Opoczna scierają się 1,17 razy mniej, pod czas gdy mettlachowskie tylko 1,07 raz mniej niż kwarcyt porównawczy. Równie, i badania chemiczne dały wynik dodatni — mianowicie orzeka chemiczna stacya doświadczalna Inst. inż. kom., że na płytkach Opoczna i barwnik tychże kwasy skoncentrowane ani rozcieńczone ani i też ługi żadnego wpływu nie wywierają.

To też wyroby fabryki „Dziewulskiego

i Langego“ cieszą się ustaloną sławą, są chętnie stosowane w budownictwie, o czym świadczy ogromna lista większych robót w Królestwie i daleko poza jego granicami, aż za Ural.

Z cennika dowiadujemy się o cenach za sążeń i łokieć kwadratowy. Dla stosunków naszych, galicyjskich jest to o tyle obojętne, że cło, wysokie koszty transportu, a co ważniejsze i przeładowanie na granicy uniemożliwiają niestety wprowadzenie tego artykułu tu, a tembardziej, że prowincye austriackie i Czechy zarzucają nas tym artykułem masami.

Z cennika dowiaduję się, że fabryka wyrabia jeszcze płytki okładzinowe, licówki w kolorach: żółtym, czerwonym, czarnym, szarym, białym, niebieskim i zielonym i cegłę ogniotrwałą.

Fabryka za wyroby swe otrzymała na kilku wystawach wysokie odznaczenia.

Inż. Rolle.

(D. n.)

O środkach transportowych.

(Dokończenie.)

Najbardziej rozpowszechnionym jest typ wózka kolebkowego o pojemności $\frac{1}{3}$ m³ i $\frac{1}{2}$ m³ z wychylaniem kolebki na bok. Wózek taki nie da się zastosować w wypadku, gdy się rozchodzi o zesypywanie zawartości naprzód t. j. na płaszczyznę prostopadłą do kierunku toru i w takim wypadku posługujemy się wózkiem wywrotnym naprzód. Wózek ten bywa powszechnie używanym przy zakładach hutniczych n.p. do szarżowania pieców wysokich i moglibyśmy słusznie nazwać go wózkiem hutniczym. Ten wózek miał znowu ten błąd, że pozwalał wysypywać zawartość tylko naprzód a nigdy na boki. Ale i tę trudność usunięto, przez umieszczenie kolebki na tarczy i czopie, około którego może być kolebka obracana około osi. Rycina przy anonsie firmy „Rossemanna i Kühnemanna“ na drugiej stronie niniejszego numeru przedstawia właśnie wózek z urządzeniem dla obracania kolebki.

Bardzo ważnym momentem w rozwoju środków transportowych są urządzenia łożysk pozwalających na zredukowanie siły potrzebnej do poruszania wózka. Już dawniej znano łożyska kulowe a teraz świeżo wprowadzono łożyska walcowe. Łożysko walcowe przedstawia rycina na str. 155 po prawej stronie anonsu wyżej wspomnianego. Najglówniej

szą rzeczą przy tych łożyskach jest szczelne zamknięcie łożyska, gdyż piasek lub ziemia przedostawszy się między walce znosi ich użyteczność a po drugie walce się psują i nawet po oczyszczeniu nie oddają takiej usługi, jaką oddawać powinny.

(Klisz tu umieszczonych udzielił nam P. Juliusz Weis ze Lwowa, zastępca firmy Roessemann i Kühnemann i on też udziela wszelkich informacji odnoszących się do budowy kolejek fabrycznych, leśnych i gospodarczych).

L.

R. Ciesielski.

Kiedy i gdzie zakładać cegielnię.

Wzmógłony ostatnimi laty w niektórych punktach kraju ruch budowlany pobudza przedsiębiorczość właścicieli odpowiednich gruntów a przede wszystkim kapitału, do budowania cegielni większych lub mniejszych w przewidywaniu, że trud i kosztą sownie się opłacą. Myśl ta zresztą sama w sobie zawsze dobra, a przynajmniej nie szkodliwa, doprowadza niekiedy w praktyce do smutnych rezultatów, gdy ostatecznego kroku nie poprzedzają wprawdę wszechstronne badania i rozważania, czy o ile dane przedsiębiorstwo w warunkach, w jakich się znajduje, mieć będzie rację bytu. Kilka punktów wytycznych wziętych z praktyki mam zamiar nakreślić dla użytku zamierzających budowę cegielni. Jednym z pierwszych są warunki zbytu i komunikacji danej miejscowości. Jest to punkt główny i najważniejszy, bo najlepsza glina i najdoskonalsza z niej cegła nie wyrównują strat materialnych, na jakie budujący się naraża, gdy dla dalekich i złych dróg, do jakiegoś środowiska budowlanego prowadzących, będzie zmuszonym postawić cenę wyższą od cen konkurencyjnych innych właścicieli, wygodniejszymi środkami komunikacji rozporządzających. Wprawdzie znalazłszy się w położeniu takim znaleźć można zawsze dwa wyjścia, ale każde z nich prowadzi do straty, bo stracić musi ten, kto — by wytrzymać konkurencję — pójdzie z cenami swemi już nie poniżej własnych kosztów, ale zawsze o tyle za nisko, że nie uzyska odpowiedniego procentu od kapitału włożonego ani jego amortyzacji, albo utrzyma się przy swych cenach, a w takim razie zmniejszy

się ruch w jego cegielni a wraz z tem i dochody. — Widzimy stąd, że warunek ten czysto handlowej natury góruje nad innymi, a po nim dopiero następują względy techniczne; bo łatwiej przez odpowiedni proces przerabiania podnieść dobroć gliny, aniżeli poprawić ze względów ekonomicznych wadliwe założenie fabryki. Dopiero, gdy należyte zbadanie stosunków miejscowych przynosi w rezultacie pewność, że założenie nie będzie dziełem chybionem, wówczas przystąpić należy do badania wartości materiału i jego ilości. W tym razie nieocenione wprost usługi oddają laboratoria chemiczne i zdania experta fachowego, powołanego na miejsce i niejednokrotnie już wyrażał właściciel próżny żal, że zamiast ponieść na ten cel początkowo wydatek znaczniejszy, polegał na zdaniu majstra ceglarskiego, badającego teren „na oko“, a jakość materiału w palcach, i przez to naraził zakład swój na ciągłe niadamagania. Za tem drugim warunkiem jest naukowe rozpoznanie technicznych właściwości terenu. A trzeci warunek składa się już z całej grupy rozmaitych punktów, których wypełnianie odbywa się prawie równocześnie. Zatem sporządzenie ostatecznego projektu cegielni i obliczenie jej kosztów, następnie porozumiewanie się z fabryką mającą dostarczyć maszyny, zabezpieczenie sobie możliwości używania terenów sąsiednich, o ile by własny był za szczupły, wreszcie załatwienie formalności urzędowych. Ten okres jest dla budującego najczynniejszym i najkłopotliwszym tem więcej, że całą działalność swą powinien otoczyć, o ile to tylko możliwe jak najściślejszą tajemnicą, by się nie narazić na podniesienie cen gruntu i inne dotkliwe niespodzianki. (C. d. n.)

Pytania.

1. Jak się sporządza podłogę betonową?
2. Jak się sporządza beton na podmurówce?
3. W jakim celu sporządza się rozmaite betony?
4. Jak się sporządza wyprawę cementową?

Odpowiedź.

1. Jeżeli jest mowa o podłodze betonowej, to rozumie się, że podłoga jest prze-

znaczona dla kurytarza, hali maszyn, hali roboczej i t. p. Dla hali maszyn, lub hali roboczej, a których w przyszłości można spodziewać się pewnych zmian i rekonstrukcji jak n. p. rozprowadzenie rur wodociągowych, parowych lub ściekowych nadają się najlepiej płyty betonowe większych wymiarów, które sporządza się z mieszanki cementu, piasku i szutiu w stosunku 1 : 2 : 3. Podłoga taka daje się bardzo łatwo rozebrać, a jeśli była starannie rozbierana, to się da ponownie użyć.

Układanie podłogi i płyt może odbywać się w dwojaki sposób a mianowicie: można płyty układać wprost albo na betonie. Jeśli mamy do czynienia z gruntem słabym, który się nie podda, wystarczy nasypać warstwę piasku, na tym piasku ułożyć płyty do równego poziomu a ewentualnie według żądanej pochyłości, a teraz płyty te zlać brzą cementową i za pomocą miełki wypęlniać tą brzą szpary, a następnie wytrzeć całą posadzkę wiórami lub workiem do sucha i pozostawić aż cement wlany zwiąże.

Jeżeli by w tym wypadku grunt poddał się, to płyty nie popękają, lecz co najwyżej fugi popękają a płyty zostaną nieuszkodzone i posadzka da się poprawić przez wyjęcie jednej lub kilku płyt i podsypanie piaskiem.

W wypadku tym jeśli chcemy mieć posadzkę trwałą z płyt a nie mamy gruntu stałego, należy w miejscu przeznaczonym pod podłogę wybrać dół na 30—40 cm i wypełnić go chudym ordynarnym betonem, sporządzonym z cementu, piasku i szutru w stosunku 1 : 5 : 8, beton ten dobrze ubić i na nim ułożyć na zwykłej zaprawie wapienno-cementowej (kalkcement) płyty.

Posadzkę można również budować z jednolitego betonu, a to w ten sposób, że przestrzeń, na którą się ma położyć posadzkę betonową zabetonowuje się betonem ordynarnym sporządzonym

- z 1 cz. cementu
- 5 cz. piasku
- 8 cz. szutru

beton ten silnie się ubija i to nie nazbyt wolno a na ten beton daje się drugą warstwę betonu sporządzonego

- z 1 cz. cementu
- 2 cz. piasku
- 3 cz. szutru

ubija się dość silnie a powierzchnię przysądza się zaprawą murarską z 1 cz. cementu na 3 cz. piasku. Gdy beton ten zwiąże, zlewa się go wodą zapomocą konewki

ogrodowej. Taka posadzka jest najmniej praktyczna, bo przy przeróbkach wymaga gruntownego burzenia a dalej, gdy pęknie taka posadzka to już naprawić się nie da. Posadzkę w jednym bloku można w ten sposób lepiej wykonać, co najlepiej uwidoczni rysunek. Całą przestrzeń dzieli się przegródkami z desek na kwadraty lub prostokąty:

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25

i pola te zabetonowuje się w takim porządku 1, 2, 4, 7, 9, 10, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23 i 25, gdy te pola są ubite i cośkolwiek związane wyjmuje się deski a w miejsce

nich wkłada się papę dachową o takiej szerokości jakiej grubości ma być posadzka i zabetonowuje się pozostałe pola t. j. 3, 5, 6, 12, 14, 16, 18, 20 i 22.

Powierzchnia następnie pokrywa się warstwą zaprawy murarskiej cementowej a w miejscach, gdzie jest papa robi się imitację fug za pomocą odpowiedniego przyrządu.

Posadzka taka ma tę zaletę, że jeśli pęką to zawsze po fudze t. j. tam, gdzie jest papa i taki blok można nawet wyjąć i nowy włożyć.
(C. d. n.)

Rozmaitości techniczne.

Największą dynamo maszynę na świecie zbudowało Tow. Westinghouse Electric and Mfg C. o 5000 KW. Średnica elektromagnesów wynosi 9.5 m., szerokość 560 m/m. Dynamo-maszyna ta znajduje się w elektrowni centralnej tramwajowej koło Nowego Yorku i jest pędzona maszyną parową o sile 10.000 HP.



KIEROWNIKA

poszukuje

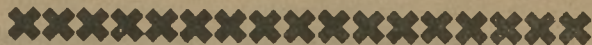
„Par. fabryka cegieł i dach. Ks. Czartoryskich w Szówsku obok Jarosławia“.

Ubiegający się o tą posadę, musi być trzeźwy, rzetelny, stanowczo biegły we wszystkich stopniach fabrykacji rurek, dachówek i cegieł, jakoteż w rachunkach fabrycznych. Posada jest samoistna, otóż zaufania godni i stanowczo pod każdym względem biegli fachowcy, zechcą albo osobiście zgłosić się u Zarządu fabryki w Szówsku (3 klm. od Jarosła) lub też **własnoręcznie** pisane odpisy wiary godnych świadectw, oraz curriculum vitae, najdalej do 15 listopada b. r. do Zarządu fabryki nadesłać. Kosztów podróży w celu przedstawienia się niezwracamy, jakoteż odpisów świadectw. Pożądanem jest, aby przyszły kierownik mógł objąć fabrykę przynajmniej na 14 dni od terażniejszego kierownika, przed jego wyjazdem. Teraźniejszy kierownik opuszcza posadę tylko z tego powodu, ponieważ otrzymał inną, dla jego stosunków rodzinnych odpowiedniejszą.





Maszynista czynny w cegielniach i dachówczarniach poszukuje posady. Zgłoszenia pod N. S. do Redakcyi. 47—0—3



Zdolny majster znający się do kładnie praktycznie na wypalaniu, znajdzie posadę w dużej cegielni na prowincyi. Zgłoszenie pod: Wola do Redakcyi. 49—0—2



Fachowiec ceglarski teoretycznie i praktycznie wykształcony, obznajomiony dokładnie z fabrykacją wszelkiego rodzaju dachówek i t. p. wyrobów, biegły kantorzysta, poszukuje posady. Chlubne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia pod I. 20 do Administracyi „Przeglądu”.



Drukarnia W. POTURALSKIEGO w Podgórzu poleca się łask. względem Szan. P. T. Publiczności.



Przedsiębiorstwo robót izolacyjno-betonowych i handel artykułów przeciw wilgoci

M. FRANZ

Dostawca dla rządowych Władz budowlanych w Astro-Węgrzech poleca patent: „**Emulżę bitumiczną**” czyli zaprawę (tynk) izolacyjną przeciw wilgoci i grzybowi domowemu, oraz patent: „**Passerol**” czyli substancję przeciw wilgoci kondensacyjnej i rysom betonowym, jako płyn do powlekania ścian.

Artykuły te są bez konkurencji, niezawodne i przez najwyższe Władze budowlane Europy dla budowli wodnych i lądowych akceptowane; wielokrotnie premiowane i od wielu lat wypróbowane, — zapobiegające wszelkim przez wpływy atmosferyczne lub chemiczne powstającym objawom.

Jedyne, idealne i uniwersalne środki, dające się użyć wszędzie, bez podgrzewania, w każdej porze roku, bez względu na pogodę i bez potrzeby fachowych zdolności.

Pierwszorządne, ogniotrwałe i specjalne środki, dla fabrykacji naczyń, posadzek itp. wyrobów z cementu, powitano z wielkim entuzjazmem przez fabryki cementu i wyrobów betonowych; wiążących się z innymi materiałami wybornie.

Prawdziwa kopalnia złota dla P. P. Architektów, Obywateli i Budowniczych, bo pieniądze wyłożony nie idzie na marne, Wiecznie trwały skutek — oszczędzający miliony.

Na dowód naprowadzonych okoliczności przesyła powyższa firma chętnie próbki swych artykułów wraz z dokładnym opisem sposobów zastosowania i cennikiem każdemu na żądanie gratis, oraz służy fachową poradą, kosztorysem lub ofertą i przeprowadza roboty własnym personelem pod gwarancją.

Zamówienia przyjmuje Administracya Przeglądu ceramicznego. 3—24—17



Technik

Podręcznik opracowany według niemieckiego pierwowzoru, wydawanego przez Stowarzyszenie „HÜTTE“.

Tom I.

(213 str. tekstu i około 1000 rys.).

Główny skład w księgarniach:

Gebethnera i Wolffa w Warszawie

i

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

1905 r.

Cena bez oprawy:

	Tom I.	Tom II.
Rubli	4.—	1.50
Marek	10.—	3.50
Koron	10.50	4.—

Cena z oprawą:

	Tom I.	Tom II.
Rubli	5.—	2.—
Marek	12.50	5.—
Koron	13.—	5.25

19—21—16

Dom techniczno-handlowy 12-24-14

Brand i S-ka

Kraków, Szewska 13 (telefon 473)

poleca wszelkie materiały dla cegieł parowych
jakoto: oleje maszynowe i cylindrowe,
pasy, uszczelnienia, narzędzia, paier szybrowy itp.
Kosztorysy na całkowite urządzenia cegieł parowych.
Cenniki ilustrowane na żądanie.

31—0—12

Sprzedam tanio

kilka stołów i form

i kilka tysięcy ramek drewnianych do fabrykacji dachówek cementowych.

Wiadomość dla G. w Adminis.

Czasopismo techniczne

Organ towarzystwa politechnicznego wychodzi we
Lwowie dwa razy w miesiącu.

Przedpłata roczna:

18 koron. (15 mk. — 7 rb.)

Adres administracji: 5—24—18

Lwów: Zimorowicza 14. II.

MIESIĘCZNIK TECHNICZNY

PISMO POŚWIĘCONE WSZELKIM GAŁĘZIOM
TECHNIKI I PRZEMYSŁU.

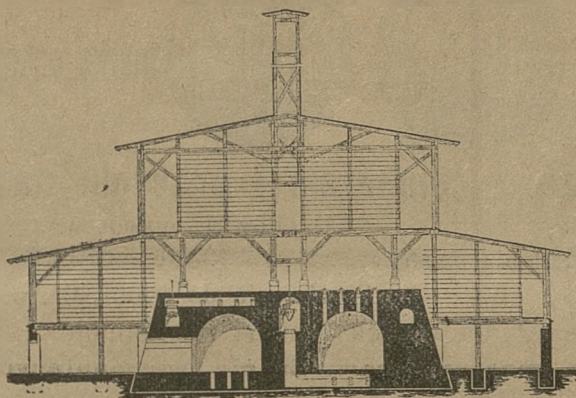
Wychodzi 15. każdego miesiąca — nakładem krak.
Koła absolwentów wyż. szkół przemysłowych.

Przedpłata roczna 12 kor.

Fachowy ceglarz 32 lat, energiczny, od młodości fachowo praktycznie i teoretycznie wykształcony, absolwent szkoły ceglarskiej w Lauban, szczególnie uzdolniony w wyrobie dachówek szklonych i licówek, szuka zaraz lub później miejsca jako majster lub kierownik. Dobre świadectwa na żądanie. Oferty pod: Franciszek Kamkowski, cegielnia, Antoninowo koło Leibitsch, pow.: Toruń. Prusy zachodnie.

48-0-3

w GÖRLITZ, (Jakobstrasse 23).



Rok założenia 1867.

Wielokrotne odznaczenia.

Suszarnie zimowe i letnie przy wykorzystaniu pary zwrotnej. (Pat. zameld.).

42-10-5

PROSPEKTY DARMO i OPŁATNIE.

MATERIAŁÓW SUROWYCH:

gliny;

piasku;

wapna;

marglu;

gipsu;

i t. p.

przeprowadza i opi-

nie co do zużytkowania

wydaje

4—24—18

Laboratorium techniczne.

Podgórze św. Floryana 5.

DOSTARCZAM 25-19-11

Glinkę ogniotrwała

o składzie :

krzemionki 57.26%, tlenku glinu i żelaza 31.08%, tlenku magnu 1.51%, strata przez wyżarz. 8.70%.

Cena za wagon loco	Trzebinia	60	koron
" " "	Kraków	74	"

Wiadomość W Redakcyi.

KRAKOWSKA GAZOWNIA MIEJSKA

Nr. Telefonu: Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345.

Poleca Szan. Publiczności 29—24—11

Smole gazowa (ter)

do utrwalania drzewa jako to: słupów parkowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gontowych, oraz do smołowania dachówek, zwłaszcza cementowych.

Koks gazowy

gruby do kuźni i osuszania, łamany na opał.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Najpłataniejsze uboczne zajęcie.

Zarejestrowana

PIASEK

JEST

ZŁOTEM

marka ochronna

Gdy się go zmiesza z cementem i przerobi na

Cegły cementowe,

Dachówki cementowe,

Płytki posadzkowe i do wykładania ścian,

Żłoby,

Rury wodociągowe,

Pierścienie do studni i t. d.

Lepszy i tańszy materiał dla wiosek i miast nie istnieje.

Najnowszych znakomitych maszyn ręcznych nie wymagających

WYSZKOLONEGO ROBOTNIKA DOSTARCZA

Specjalna fabryka dla przemysłu cementowego Dr. Gaspary i Sp.

(Leipziger Zementindustrie Gaspary & Co).

24—12—15

Markranstädt koło Lipska.

Badanie nadsyłanych próbek piasku (5 kg.) przeprowadza się bezpłatnie.

Proszę żądać prospektów Nr. 252 zadarmo.

Zastępca nasz stale przebywa w Galicyi; kto by oheiał informacyi od niego niech się do nas zwróci. Okoliczność ta nie pociąga za sobą żadnych kosztów.

Dachówki cementowe są najpewniejszym zabezpieczeniem przed pożarem.

Inżynier-ceglarz

ADOLF FRANCKE

MAGDEBURG, ul. Lueneburgska 1. 2.

dostarcza do budowy i przebudowy

CEGIELNI

a szczególnie dla pieców kręgowych i komorowych z i bez Haedrichowskich ścian rusztowo-schodowych, dla pieców do wypalania wyrobów szklonych i dymionych, oraz wapna, wreszcie urządzeń cegielnianych,

rysunki, plany, kosztorysy

i instrukcje, nadto fachowe orzeczenia i statystyczne obliczenia kominów.

Prospekta bezpłatnie.

28—24 13

Glazury do cegieł w różnych kolorach, gotowe do użytku. 21—24—16

Engoba jasno i ciemno czerwona, nadająca jednobarwny kolor dachówkom.

Paryski Gips modelowy, nadzwyczaj twardy. Dostarcza od 1889 r. jako specjalność

L. Rabinowicz, Köln a. Rhein

PATENTY
NA WYNAŁAZKI

wyjednywa

Inżynier Stan. Dzbański
przysięgły Rzecznik patentowy

Wiedeń VII. Lindengasse 2 (w pobliżu c. k. urzędu patentowego).

15—24—18